

Dr Robert Vannoy , Samuels, Wykład 4

© 2011, Robert Vannoy i Ted Hildebrandt

„Dochodzimy teraz do ostatniego punktu w naszych rozważaniach na temat królewskości i przymierza w 1 i 2 Samuela. Mianowicie królewskość praktykowana przez Dawida była niedoskonałą, ale prawdziwą reprezentacją ideału króla przymierza. I jak wspomniałem wcześniej, znajdujemy opis panowania Dawida w Księdze 2 Samuela. Po śmierci Saula pod koniec Pierwszej Samuela, Dawid został początkowo ogłoszony królem przez plemię Judy, nad którym panował przez pewien czas w południowym mieście Hebron (2 Samuela 2:1-7). Następnie został przyjęty jako król przez pozostałe plemiona Izraela po niepowodzeniu syna Saula, Iszboszeta , w utrwaleniu dynastii swojego ojca wśród plemion północnych. To w 2 Samuela 5 Dawid ostatecznie rozpoczyna swoje panowanie nad całym narodem. Czytamy w wersecie 3 2 Samuela 5. „Gdy wszyscy starsi Izraela przybyli do króla Dawida do Hebronu, król zawarł umowę z ich w Hebronie przed Panem, i namaścili Dawida na króla nad Izraelem”.

Pierwszą rzeczą, którą narrator wspomina po opisaniu początku panowania Dawida nad całym Izraelem, jest zdobycie przez niego twierdzy Syjon. W tamtym czasie Syjon był małym, ale silnie ufortyfikowanym miastem zamieszkanym przez Jebusytów . Znajdował się na południowo-wschodnim grzbiecie tego, co później stało się Świątynną Górą Jerozolimską. Z politycznego punktu widzenia Syjon był idealnie położony dla nowej siedziby rządu. Znajdował się w centralnym miejscu i nie należał ani do Judy, która była plemieniem Dawida, ani do Beniamina, który był plemieniem Saula, ponieważ znajdował się na granicy między nimi. Ponadto, ponieważ miejsce to było otoczone z trzech stron głębokimi dolinami i było silnie ufortyfikowane, zapewniło Izraelowi niemal nie do zdobycia stolicę narodową. Chociaż to osiągnięcie Dawida opisane jest tylko w kilku wersetach (rozdział 5 wersety 6-10), jego znaczenia nie można przecenić. Było to wydarzenie o dalekosiężnym znaczeniu, gdyż Syjon, jako stolica Dawida, miał się stać nie tylko religijnym i politycznym centrum Izraela, ale z czasem odegrać bardzo ważną rolę w historii judaizmu i chrześcijaństwa, a także w późniejszej historii świata.

2 Samuel 5 wprowadza czytelnika w serię narracji, które przedstawiają panowanie Dawida w całej jego okazałości, a jednocześnie ujawniają coś z jego intryg i zawilości. Te narracje znajdujemy w 2 Samuel 5 aż do końca księgi w rozdziale 24. 2 Samuel 6 i 7 dotyczą spraw, które leżą u podstaw całej księgi 1 i 2 Samuela. Jak zauważyliśmy w poprzednich dyskusjach, królewskość i przymierze są dwoma najważniejszymi tematami w 1 i 2 Samuela. Jak również zauważyliśmy, gdy starsi Izraela prosili o króla, takiego jak narody wokół w 1 Samuel 8, zaprzeczyli przymierzu i w istocie odrzucili Pana, który był ich królem. Jednak gdy Pan nakazał Samuelowi dać ludowi króla, uczynił to w kontekście odnowienia przymierza, które zarówno ustanowiło monarchię Izraela w kontekście odnowienia wierności Jahwe, jak i jednocześnie zintegrowało ludzką władzę królewską ze strukturą teokracji w sposób, który umożliwiał dalsze uznawanie Jahwe jako boskiego Króla Izraela.

Przyjrzelśmy się temu szczególnie w kontekście 1 Samuela 11:14 do 12:25. Od tego momentu ludzki król w Izraelu miał być agentem rządów Jahwe nad swoim ludem. Nie miał być autonomicznym królem, jak królowie otaczających narodów. Był zobowiązany do przestrzegania wymogów Prawa Mojżeszowego, a także instrukcji proroków. Ale Saul, pierwszy król Izraela, okazał się rozczarowaniem. Nie funkcjonował w swoim królewskim urzędzie w sposób, który demonstrowałby ciągle uznawanie Jahwe jako prawdziwego suwerena Izraela. Wielokrotnie nie słuchał słowa Pana przekazanego przez proroka Samuela. Kiedy został skonfrontowany z nieposłuszeństwem, próbował usprawiedliwić swoje czyny, zamiast przyznać się do grzechu. Doprowadziło to do odrzucenia Saula przez Pana i namaszczenia Dawida, aby zastąpił go na tronie w Izraelu.

Teraz, gdy Dawid został władcą całego Izraela, w 2 Samuela 6 dowiadujemy się o bardzo ważnej decyzji Dawida, która ma ścisły związek z tematem królewskości i przymierza (głównym tematem w tej księdze). Była to decyzja Dawida o sprowadzeniu Arki Przymierza do Jerozolimy (Syjonu), jego nowo zdobytej stolicy. Wspomniałem o tym krótko na początku tych wykładów. Sprowadzenie Arki do Jerozolimy oznaczało uznanie przez Dawida, że Jahwe jest boskim Władcą Izraela. Pozwólcie, że powiem kilka

słów o Arce Przymierza. Kiedy Bóg dał Mojżeszowi instrukcje dotyczące budowy przybytku, Arka Przymierza była pierwszym opisanym elementem. Arka była prostokątną skrzynią wykonaną z drewna i pokrytą złotem, o wymiarach około czterech stóp na dwa i pół stopy na dwa i pół stopy. Miała być umieszczona za zasłoną w Miejscu Najświętszym, do którego arcykapłan wchodził tylko raz w roku, w Dniu Przebłagania. Przestrzeń nad Arką, między cherubinami, po obu stronach jej pokrywy, była centralnym punktem zamieszkania Boga pośród Jego ludu. W Księdze Wyjścia 25:22 Mojżeszowi powiedziano, że „spotkam się tam z tobą” (to Jahwe mówi do Mojżesza); „Spotkam się tam z tobą i będę z tobą rozmawiał znad pokrywy przebłagania, między złotymi cherubinami, które unoszą się nad Arką Przymierza. Stamtąd będę ci przekazywał moje rozkazy dla ludu izraelskiego”. W 1 Samuela 4:4 i 2 Samuela 6:2 Arka jest określana jako tron, na którym niewidzialnie zasiada Jahwe. Używając podobnej metafory, 1 Kronik 28:2 i Psalm 132:7 odnoszą się do Arki jako podnóżka tronu Jahwe. Mojżeszowi nakazano złożyć kopię Dziesięciu Przykazań wewnątrz Arki. Tak więc wśród symbolicznych funkcji Arki, dwie z najważniejszych to pojemnik i tron. Ponieważ Arka była pudłem zawierającym kopię prawa Boga, który niewidzialnie zasiadał nad nią na tronie, była widocznym symbolem boskiego królestwa Jahwe nad jego ludem Izraelem. Tak więc, przynosząc Arkę do Syjonu, Dawid i lud Izraela publicznie przyznawali, że Jahwe jest ich wielkim Królem.

Po tym, jak Dawid przywiódł arkę na Syjon, miasto to zostało uznane za miejsce, w którym Pan sprawił, że zamieszkało Jego Imię, jak przewidziano w Księdze Powtórzonego Prawa, rozdział 12, werset 5 i werset 11. Od tego momentu liczne teksty w Starym Testamencie mówią o Syjonie nie tylko jako o królewskim mieście Dawida i stolicy narodu izraelskiego, ale także jako o miejscu, z którego boski Król Izraela, Jahwe, panował nad całą ziemią. Psalm 9:11 – „Śpiewajcie chwałę Panu, który króluje w Jeruzalem”. Psalm 76:2 – „Jerozolima jest miejscem, gdzie mieszka Pan, a góra Syjon jest Jego domem”. Psalm 99:2 – „Pan zasiada w majestacie w Jeruzalem, wywyższony ponad wszystkie narody”. Psalm 132:13 – „Albowiem Pan wybrał Jeruzalem, zapragnął

go jako swego domu”. Izajasz 8:18 – „Jesteśmy znakami i symbolami w Izraelu od Pana Zastępów, który mieszka na górze Syjon.” Jeremiasz 8:19 – „Słuchajcie płaczu ludu mojego, który słyhać w całej ziemi. Czy Pan opuścił Jerozolimę? - pytają ludzie. Czyż nie ma już tam naszego Króla?” Zgodnie z nauką biblijną Syjon, Jerozolima, miejsce zamieszkania Jahwe, boskiego Króla Izraela, będzie nadal punktem centralnym historii ludzkości aż do stworzenia nowego nieba i nowej ziemi, a istnieje wiele tekstów, które mówią o roli Jerozolimy w rozwijaniu się historii odkupienia.

Tak więc, podczas gdy w 2 Samuela 6, Dawid uczcił Pana, potwierdzając Jego królewskie panowanie nad narodem w bardzo widoczny i namacalny sposób, przynosząc Arkę do Jerozolimy. W następnym rozdziale, 2 Samuela 7, znajdujemy, że Pan odwzajemnił się i uczcił Dawida, obiecując mu dynastię, która przetrwa na zawsze. 2 Samuela 7 jest w rzeczywistości punktem kulminacyjnym całej księgi 1 i 2 Samuela. Tutaj odkrywamy, że linia obiecanego nasienia, która rozciąga się od Abrahama do Judy, jest teraz zwężona i zaostzona. Tutaj dowiadujemy się, że nasienie kobiety, o którym mowa w Księdze Rodzaju 3:15, które ostatecznie zmiażdży głowę węża - nasienie kobiety będzie pochodzić z królewskiej linii Dawida. Dawid jest tym, który będzie przodkiem wielkiego Króla Mesjasza, który nadejdzie. Ta obietnica, oczywiście, ostatecznie spełnia się w Chrystusie. Rozmyślając nad obietnicą Pana daną Dawidowi, opisaną szczegółowo w 2 Księdze Samuela 7, Pan mówi w Psalmie 89:3 i kolejnych – nie zamierzam czytać całości, ale przytoczę kilka wersetów: Jest podsumowanie obietnicy, którą Pan złożył Dawidowi w 2 Samuela 7, gdzie Pan mówi: „Zawarłem przymierze z moim wybranym, przysiągłem Dawidowi, mojemu słudze: 'Utwierdzę na wieki twój ród i utwierdzę twój tron przez wszystkie pokolenia'. ... Znalazłem Dawida, mojego sługę, namaściłem go moim świętym olejem. Moja ręka go podtrzyma, z pewnością moje ramię go wzmocni ... Utrzymam dla niego moją łaskę na wieki, moje przymierze z nim nie ustanie. Utwierdzę jego ród na wieki, jego tron, dopóki trwać będą niebiosy. Jeśli jego synowie opuszczą moje prawo i nie będą postępować według moich ustaw, jeśli naruszą moje prawa i nie będą przestrzegać moich przykazań, ukarzę ich grzech różgą, a ich

nieprawość chłostą; ale nie odejmę mu mojej miłości i nie zdradzę mojej wierności. Nie naruszę mojego przymierza ani nie zmienię tego, co wyrzekły moje usta. Raz na zawsze przysiągłem na moją świętość - i nie kłamstwo Dawidowi - że jego linia będzie trwać na wieki, a jego tron będzie przede mną jak słońce; jak księżyc będzie ustanowiony na wieki, wierny świadek na niebie. ” W Nowym Testamencie znajdujemy, że Jezus narodził się jako Syn Dawida, syn Abrahama (Mateusza 1:1). Anioł Gabriel powiedział Marii, że jej syn zasiądzie na tronie swego ojca Dawida (Łukasza 1:32 i 33). W Ewangelii Mateusza 20, werset 30, do Jezusa zwracają się dwaj niewidomi mężczyźni, siedzący przy drodze, jako Syn Dawida. „Zmiłuj się nad nami, Panie”, powiedzieli, „Synu Dawida”. Jezus mówi o sobie: „Jam jest korzeń i ród Dawida, i gwiazda jasna i poranna”.

Należy jednak zauważyć, że w biblijnym przedstawieniu Dawida, nie tyle jego osiągnięcia lub cechy przywódcze, ile cele Boga, które miały być wypełnione i przez niego, są najważniejsze. Z tego powodu Dawid nie jest idealizowany. Nie jest stawiany na piedestale. Jego słabości są widoczne, nie są ukrywane ani zakrywane. Najbardziej znanym, ale bynajmniej nie jedynym, niepowodzeniem Dawida było jego zaangażowanie w cudzołóstwo z Batszebą i morderstwo jej męża, Uriasza. W tym incydencie, opisanym w 2 Samuela 11:2-12:25, Dawid nagle zaczął funkcjonować jako król, jak wszystkie inne narody, które zabierały swojemu ludowi, aby zaspokoić własne pragnienia. Pamiętaj o opisie tego w 1 Samuela 8. Nagle Dawid zobaczył siebie jako ponad prawem i stał się prawem dla siebie, zamiast zachowywać się jak król, który był posłuszny prawu Pana i słowom proroków. Nagle Dawid zaczął działać w sposób niezgodny z zachowaniem prawdziwego króla przymierza. Ostatnie zdanie rozdziału 11, które mówi: „Pan był niezadowolony z tego, co uczynił Dawid”, prowadzi bezpośrednio do pierwszego wersu rozdziału 12, który mówi: „Pan więc posłał Natana proroka, aby opowiedział Dawidowi tę historię”. Zestawienie tych dwóch klauzul: „Pan był niezadowolony z tego, co uczynił Dawid” i „Pan posłał Natana proroka, aby opowiedział Dawidowi tę historię” jest osią, na której narracja przechodzi od opisu grzechów Dawida, który znajdujemy w rozdziale

11, do opisu powołania Dawida przez Pana do rozliczenia, który znajdujemy w rozdziale 12. Natan był tym samym prorokiem, który powiedział Dawidowi, że jego dynastia będzie trwać wiecznie (w rozdziale 7). Teraz jednak w 2 Samuela 12 przynosi Dawidowi radykalnie inne przesłanie. Obowiązkiem Natana było skonfrontowanie Dawida z ogromem jego grzechów, a następnie ogłoszenie mu poważnych konsekwencji, jakie jego grzech odbije się na życiu jego rodziny i dworu. W centrum nagany Natana znajduje się kontrast między łaskawymi czynami Pana wobec Dawida, opisanymi w wersetach 7 i 8 - „Namaściłem cię, wybawiłem cię, dałem ci, dałbym ci o wiele więcej” - kontrast między jego łaskawymi czynami a niespełnieniem przez Dawida obowiązków przymierza w 12:9 - „Zlekceważyłeś Słowo Pańskie”. Grzechy Dawida zostały określone jako morderstwo i kradzież żony innego mężczyzny (werset 9b). Z powodu tych grzechów Dawid poniesie potrójną karę. Po pierwsze, miecz dotknie jego rodzinę tak samo, jak zadał go Uriaszowi (wersety 9 i 10). Po drugie, powstanie powstanie w jego własnym domu (werset 11a). Po trzecie, jego żony zostaną publicznie upokorzone przez innego mężczyznę, tak jak on prywatnie upokorzył Uriasza (werset 11b i 12).

Następujące narracje w 2 Samuela i wczesne rozdziały 1 Królewskiej zawierają opisy wypełnienia tych kar. Po usłyszeniu oskarżenia Natana, Dawid natychmiast odpowiedział słowami skruchy i żalu. Powiedział w wersecie 13: „Zgrzeszyłem przeciwko Panu”. Jeśli spojrzysz na to w tekście hebrajskim, tak jak Natan wypowiedział tylko dwa słowa w tekście hebrajskim, kiedy powiedział Dawidowi: „Ty jesteś tym człowiekiem”, tak Dawid wypowiada tylko dwa słowa w tekście hebrajskim, kiedy wyznaje swoją winę. Te dwa bardzo krótkie stwierdzenia ucieleśniają sedno dynamiki całej jednostki narracyjnej. Jak zauważa Ariel Simon, „„Ty jesteś tym człowiekiem” Natana i odpowiedź Dawida „Zgrzeszyłem przeciwko Panu” wyprowadzają swoją siłę z ich kwintesencji zwięzłości”. Wyznanie Dawida było kompletne, bezwarunkowe i jednoznaczne. „Zgrzeszyłem”. W przeciwieństwie do tego pamiętamy Saula, który próbował zrzucić odpowiedzialność i usprawiedliwić swoje grzeszne zachowanie, gdy został skonfrontowany z Samuelem. Dawid wziął na siebie pełną odpowiedzialność za

swoje grzeszne czyny. Z Psalmu 32:3 i 4 wynika, że jego niewyznane grzechy ciążyły mu na duchu. Mówi tam: „Gdy milczałem, kości moje wysychały od jęków moich przez cały dzień. Bo dniem i nocą ciążyła na mnie ręka Twoja. Siły moje osłabły jak w upale lata”. Był więc gotowy do pokuty. Jego przyznanie się, że jego grzech był przeciwko Panu: „Przeciwko Tobie i tylko Tobie zgrzeszyłem. Uczyniłem, co złe w Twoich oczach” (Psalm 51:4) nie ma na celu zaprzeczenia jakimkolwiek przestępstwu przeciwko Uriaszowi i Batszebie, a co za tym idzie, przeciwko całemu narodowi Izraela, ale raczej jest to uznanie, że każdy grzech jest, w pierwszej kolejności, złamaniem prawa Bożego. Grzech Dawida był dokładnie taki, jak opisał go Natan. Było to 'pogardą dla słowa Pana' (werset 9). W tym przypadku Słowem Pana było Prawo Mojżeszowe, które król w Izraelu miał czytać przez wszystkie dni swojego życia, aby mógł nauczyć się bać Pana, przestrzegając wszystkich słów tych instrukcji i dekretów (5 Mojż. 17:19) w prawie króla. Jak zauważyliśmy, prawdziwy król przymierza nie był ponad prawem, ani nie był prawem dla siebie. Był zobowiązany do honorowania prawa Pana, tak samo jak każdy inny Izraelita.

W pełniejszym opisie wyznania Dawida, znajdującym się w Psalmie 51, Dawid prosi Pana, aby zmiłował się nad nim i zmazał plamę jego grzechów, oczyścił go z winy i oczyścił z grzechu (Psalm 51:1-2). Następnie błagał Pana, aby nie wygnał go ze swojej obecności ani nie zabrał mu Ducha Świętego (Psalm 51:11). Sformułowanie tej ostatniej prośby wydaje się odzwierciedlać wyraźną świadomość Dawida, że to właśnie te rzeczy Pan uczynił Saulowi. W 1 Samuela 16:1 i 14 Duch Pański odstąpił od Saula, a zły duch od Pana go dręczył. Jego prośba była zatem bezpośrednim odwołaniem się do obietnicy Boga, że w przeciwieństwie do domu Saula, jego własna dynastia nie zostanie odrzucona, ale będzie trwać na wieki, zgodnie z obietnicą z 2 Samuela 7. Odpowiedź Natana na prośbę Dawida, „Tak, ale Pan ci przebaczył i nie umrzesz za ten grzech”, należy zatem również postrzegać jako zakorzenioną bardziej w tej łaskawej obietnicy przymierza Boga danej Dawidowi niż w skruszonym duchu Dawida, choć to było ważne.

Jest coś zarówno niepokojącego, jak i uspokajającego w tej opowieści. Na poziomie osobistym stanowi ona jedno z najbardziej wyrazistych przypomnień Pisma Świętego, że wszyscy ludzie, bez względu na to, jak wysoki status mogą mieć w oczach otaczających ich osób, bez względu na to, jakie szczególne powołanie otrzymali od Pana – wszyscy ludzie są nadal upadłymi stworzeniami i są zdolni do najbardziej niewyobrażalnych nieprawości.

Z tego powodu Biblia zachęca nas, abyśmy pokładali ufność w Panu, a nie w ludziach. Psalm 118:8 – „Lepiej jest uciekać się do Pana, niż ufać człowiekowi”. Psalm 146:3 – „Nie pokładajcie ufności w książętach, w ludziach, którzy nie mogą was wybawić”. Ludzie zawsze zawiodą, ale Pan nigdy nie zawiedzie tych, którzy są Jego. Żaden z bohaterów Biblii nie jest przedstawiony jako bezgrzeszny święty, w tym najbardziej pobożni władcy Izraela w okresie Starego Testamentu.

Jednakże w opozycji do ludzkiej grzeszności, ta opowieść przedstawia również Boga, który nie tylko łaskawie interweniuje w życiu Dawida, aby skonfrontować go z jego grzechem, ale również łaskawie oszczędził mu życie, a następnie dał mu kolejnego syna, który poprowadzi linię obietnicy do przodu. Tak więc, pomimo niepokojącej rzeczywistości ludzkiej grzeszności, która jest tak w pełni ukazana w tej opowieści, jest to jednocześnie opowieść, która jest również pełna zapewnienia łaski. Tak jak w Ogrodzie Eden Pan ścigał Adama i Ewę po tym, jak nie posłuchali przykazania próby i skonfrontował ich z ich grzechem, tak tym razem Pan nie pozwolił Dawidowi myśleć, że jego złe czyny były ukryte przed boską kontrolą. Tak jak w Ogrodzie Eden Boże ściganie Adama i Ewy nie było uwarunkowane ich wcześniejszą skruchą, tak w przypadku Dawida Pan podjął inicjatywę. Bóg wysłał do niego Samuela, aby go skonfrontował i doprowadził do pokuty, chociaż przebaczenie udzielone Dawidowi przez Boga nie uwolniło go od konsekwencji jego grzechu.

DR Davis powiedział: „Jahwe wybacza winę grzechu, ale nakłada konsekwencje grzechu. Oczyszcza skażenie grzechu, ale może kontynuować jego dyscyplinę”. I myślę, że to właśnie dzieje się w przypadku Dawida. Bóg pokazał, że jest wierny swojej

obietnicy zachowania swojego domu, a jak Dawid później oświadczył, Pan nadal był jego „kryjówką” (Psalm 32:7) i Tym, którego niezachwiana miłość go otaczała, bez względu na to, jak trudne mogły stać się doświadczenia jego życia.

Pod koniec 2 Samuela, w rozdziale 22, znajdujemy pieśń Dawida i myślę, że ta pieśń mogłaby zostać odpowiednio zatytułowana „Pieśń Dawida na cześć panowania Boga”. Ta niezwykła pieśń składająca się z 51 wersetów umieszcza niektóre z centralnych tematów 1 i 2 Samuela w teologicznej perspektywie. Wśród innych rzeczy znalezionych w 2 Samuela 22 znajduje się mocne potwierdzenie Dawida jako namaszczonego Króla Izraela, że nadal uznawał Jahwe za swojego i Izraela ostatecznego Władcę, kiedy Dawid mówi w wersecie 29, że „Pan jest lampą, która rozświecila jego ciemność”, czytelnikowi przypomina się, że w poprzednim rozdziale, rozdziale 21, sam Dawid był określany przez swoich wojowników jako ten, który był lampą Izraela. To jest w 2 Samuela 21:17. Porównanie tych dwóch stwierdzeń sugeruje, że Dawid rozumiał, że jakiegokolwiek światło, jakie może rzucać jego życie, jest jedynie odbitym światłem. Nie miał światła, które mógłby dać w sobie i z siebie. Był światłem Izraela tylko w takim stopniu, w jakim jego własne życie i panowanie odzwierciedlały coś ze światła Jahwe. Chociaż Jahwe nie jest w pieśni określany mianem „Król”, to dominującym tematem jest powszechna boska suwerenność i szczere potwierdzenie jej przez Dawida oraz chwała Bogu za nią.

Pytanie, które przyciągnęło wiele uwagi podczas studiowania ksiąg 1 i 2 Samuela, brzmi: dlaczego Pan usunął Saula z tronu za nieposłuszeństwo wobec słów proroka Samuela (jak widzieliśmy w 1 Księdze Samuela)? Samuel 13 i 15), kiedy Dawid, który również ciężko zgrzeszył w sprawie Uriasza i Batszeby, został przebaczony za swój grzech (2 Samuel 12) i otrzymał obietnicę, że jego dynastia będzie trwać wiecznie (2 Samuel 7). Myślę, że odpowiedź na to pytanie można znaleźć w tej piosence. W wersetach 21 do 27 z 2 Samuel 22, Dawid mówi dwukrotnie, że Pan nagrodił go za czynienie dobra (wersety 21 i 25). W wersecie 21 czytamy: „Pan postąpił ze mną według mojej sprawiedliwości, według czystości rąk moich odpłacił mi”. W wersecie 25: „Pan

odpłacił mi według mojej sprawiedliwości, według czystości mojej w Jego oczach”. Dawid twierdzi również, że przestrzegał praw Pana i nigdy nie porzucił Jego przykazań (werset 23), a zatem był „nienaganny przed Bogiem” (werset 24). Dalej mówi, że Pan okazuje się wierny tym, którzy są wierni, a czysty tym, którzy są czysti, ale wobec niegodziwych okazuje się wrogi (wersety 26-27). Ponadto mówi, że Pan ratuje pokornych, ale upokarza pysznych (werset 28). Te stwierdzenia zostały wypowiedziane zaraz po tym, jak Dawid opisał w żywym języku teofanii (wersety 8 do 16), jak Pan uratował go z męki śmierci. Jego kryzys, który opisuje jako mękę śmierci, jest opisany w wersetach 5–7, a następnie dalej w 17–20. Mogę przeczytać tylko kilka z tych wersetów. W wersecie 5: „Fale śmierci zawirowały wokół mnie, męki zniszczenia mnie przytłoczyły. Struny grobu owinęły się wokół mnie, spojrzenia śmierci stanęły mi naprzeciw”. W wersecie 17: „Wyciągnął rękę z wysoka, chwycił mnie, wyciągnął mnie z wód głębokich. Wybawił mnie od mojego potężnego wroga, od moich wrogów, którzy byli zbyt silni dla mnie”, i tak dalej. Istnieje rozszerzony opis tego ratunku od męki śmierci. Powód, dla którego Pan go uratował, został podany w wersecie 20: stało się tak, ponieważ Pan miał w nim upodobanie. W wersecie 20 czytasz: „Wyprowadził mnie na miejsce przestronne; wybawił mnie, bo we mnie miał upodobanie”. A powodem, dla którego Pan miał w nim upodobanie, było to, że postępował sprawiedliwie. Albo: „Pan postąpił ze mną według mojej sprawiedliwości” (werset 21 i 25), o czym wspomniałem przed chwilą. „Pan postąpił ze mną według mojej sprawiedliwości” (werset 21 w tłumaczeniu NIV). Werset 25 – „Pan odpłacił mi według mojej sprawiedliwości, według mojej czystości w Jego oczach”. Tak więc powodem, dla którego Pan miał w nim upodobanie, było to, że postępował sprawiedliwie (wersety 21 i 25), był wierny (werset 26), był czysty (werset 27), pokorny (werset 28), a nie dumny (werset 28) lub niegodziwy (w wersecie 27 w NIV jest powiedziane „krzywy”).

W kontekście wydaje się, że Dawid używa tych kategorii, aby odróżnić siebie od Saula. Pan uratował pokornych (czyli siebie), ale upokorzył pysznych (czyli Saula). Wydaje się, że ratunek, o którym mówi tutaj Dawid (wersety 5–7, 17–20), to jego ratunek

z ręki Saula, który wielokrotnie próbował go zabić. Przechodzimy przez liczne narracje w 2 Samuel, gdzie Saul próbuje odebrać życie Dawidowi. Myślę, że wydaje się również jasne, że Dawid nie twierdzi, że jest bezgrzeszny. Nie wygłasza też pełnych pychy, samouwielbienia oświadczeń. Raczej po prostu, pokornie mówi, że w przeciwieństwie do Saula, ogólny wzorzec jego życia pokazał, że pragnieniem jego serca było kroczenie drogą wierności przymierzu.

Dlaczego więc Pan przebaczył Dawidowi jego grzech, ale usunął Saula z tronu za jego grzechy? Myślę, że stało się tak dlatego, że pomimo swoich błędów serce Dawida było prawe wobec Pana. A kiedy zgrzeszył, żałował jednoznacznie i szukał przebaczenia Pana. Natomiast kiedy Saul zgrzeszył, zamiast kłaniać się przed Panem i prorokiem Samuelem w prawdziwej pokorze i skrusze, szukał sposobów na wyjaśnienie i usprawiedliwienie swojego grzesznego zachowania. Myślę, że warto zobaczyć, jak ta znacząca część psalmu Dawida łączy się z tym, co poprzedza w 1 i 2 Księdze Samuela. Umieszczone w tym szerszym kontekście, wydaje się jasne, że autor księgi umieścił tę pieśń Dawida w tym konkretnym miejscu, w tym, co często nazywa się zakończeniem Samuela (czyli rozdziały 21–24), aby zwrócić uwagę na wyraźny kontrast, jaki można znaleźć między Saulem a Dawidem. To od Saula Pan uratował Dawida ze śmiertelnego niebezpieczeństwa. Saul odrzucił Pana, a z tego powodu Pan odrzucił jego. W przeciwieństwie do Saula, pomimo poważnych grzechów, Dawid mógł nadal zasadnie twierdzić, że pozostał lojalny wobec Jahwe. Myślę, że to właśnie ma na myśli Dawid, wypowiadając się o czynieniu tego, co słuszne w wersetach 21 i 25, i przestrzeganiu dróg Pana w wersecie 22 itd. W ogólnym sensie, właściwe jest stwierdzenie, że życie Dawida charakteryzowało się wiernością przymierzu. I ten niezwykle ważny fakt odróżniał jego panowanie i sposób życia od panowania Saula w wyraźnie dostrzegalny sposób.

Kiedy na przykład Dawid mówi, że jest „nienaganny” przed Bogiem (werset 24), nie należy tego rozumieć jako roszczenia o moralnej doskonałości, ale raczej jako roszczenia o wierności przymierzu. Kiedy Dawid mówi w wersecie 24b, że powstrzymał się od grzechu, Jan Kalwin komentuje, że „czasownik, którego używa, nie oznacza tylko

jednego upadku, ale odstępstwo, które całkowicie oddala i odłącza człowieka od Boga. Dawid, to prawda, czasami popadał w grzech z powodu słabości ciała, ale nigdy nie zaniechał podążania za pobożnością, ani nie opuścił służby, od której Bóg go powołał”.

Gert Kwakkel , w tomie zatytułowanym *Według mojej prawości: Prawe zachowanie jako podstawa wybawienia w Psalmach 7, 17,18, 26 i 44* (i mógłbym powiedzieć, że Psalm 18 jest zasadniczo taki sam jak 2 Samuela 22 - to dwie różne wersje tego samego psalmu) - ale Kwakkel zwraca uwagę na stwierdzenie Mojżesza w Powtórzonego Prawa 18:13, że Izraelici mają „być nienaganni przed Panem, Bogiem swoim”, gdzie wyrażenie w tekście hebrajskim jest takie samo, jak twierdzenie Dawida w 2 Samuela 22:24, kiedy mówi, że był nienaganny przed Panem, Bogiem swoim. I Kwakkel wskazuje, że w kontekście w Powtórzonego Prawa 18:13 stwierdzenie to oznacza, że nie angażuje się w wróżbiarstwo, czary, czary i tym podobne, ale wręcz przeciwnie, że daje dowód lojalności wobec Jahwe, słuchając tego, co objawi o przyszłości za pośrednictwem słów swoich proroków. Jeśli pamiętasz ten fragment z Księgi Powtórzonego Prawa 18, pytanie brzmi, gdzie Izrael otrzyma słowo od Pana, gdy Mojżesz nie będzie? A Mojżesz mówi: „Nie otrzymasz go, idąc do tych wróżbitów lub wieszczków. Pan wzbudzi proroka. To jest ten, którego masz słuchać i któremu masz być posłuszny”. Tak więc, gdy Mojżesz mówi, że Izraelici mają być nienaganni przed Panem, sugeruje przez to, że nie powinni angażować się w wróżbiarstwo, czary i czary, ale słuchać słowa proroka.

Stwierdzasz , że ma to tutaj znaczenie dla kontrastu między Dawidem a Saulem, ponieważ Saul rzeczywiście zajmował się czarami i nie słuchał słów proroka Samuela, podczas gdy Stary Testament nie zawiera żadnego zapisu o Dawidzie kiedykolwiek angażującym się w fałszywy kult i zawiera liczne przykłady jego posłusznego reagowania na instrukcje i korekty proroków, których Pan posłał w jego stronę. Nawet jeśli ktoś mógłby zasadnie kwestionować, czy niuanse bycia bez winy w 2 Samuela 22:24 są identyczne z tymi w Powtórzonego Prawa 18:13, biorąc pod uwagę ich różne konteksty, wydaje się, że nadal byłoby uzasadnione wyciągnięcie wniosku, jak Kwakkel ,

że bycie bez winy „było ewidentnie związane z przyjęciem przykazań Jahwe jako decydującej dyrektywy dla jego życia”. To właśnie Dawid w istocie twierdzi tym stwierdzeniem, że był bez winy przed Panem. Dawid mógł zasadnie wysunąć takie roszczenie. Saul nie mógł.

Drugorzędną kwestią, która pojawia się w związku z posłuszeństwem Dawida w porównaniu z nieposłuszeństwem Saula, jest to, czy posłuszeństwo Dawida zasługiwało na boską łaskę w taki sam sposób, w jaki nieposłuszeństwo Saula zasługiwało na Boży sąd. Myślę, że tutaj jest jasne, że istnieje różnica. Należy dokonać rozróżnienia. Chociaż nieposłuszeństwo Saula z pewnością zasługiwało na otrzymany sąd, posłuszeństwo Dawida było dalekie od doskonałości, a zatem nie mogło zasłużyć na Bożą łaskę. Ale ten wniosek nie oznacza, że posłuszeństwo Dawida było nieistotne lub nie miało żadnego znaczenia w związku z jego rolą w wypełnieniu odkupieńczych zamierzeń Boga. W rzeczywistości uderzające jest to, że w 1 Księdze Królewskiej znajdują się wypowiedzi, które zdają się sugerować, że Dawid otrzymał obietnicę tej trwałej dynastii właśnie ze względu na swoje posłuszeństwo. 1 Królów 6:3, „Okazałeś wierną miłość słudze swemu, mojemu ojcu Dawidowi”. Dlaczego? - „ponieważ był wobec ciebie uczciwy, szczery i wierny”. 1 Królów 15:4 i 5 – „Ale dla Dawida Pan, Bóg jego, dał mu lampę w Jerozolimie, aby wzbudzić po nim syna i umocnić Jerozolimę”. Dlaczego? „ponieważ Dawid czynił to, co słuszne w oczach Pana, i nie odstąpił od niczego, co mu nakazał, przez wszystkie dni swojego życia, z wyjątkiem sprawy Uriasza Chetyty”.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku przymierza obietnicy, które Bóg zawarł z Abrahamem, gdzie również znajdują się teksty, które podnoszą kwestię związku między posłuszeństwem Abrahama a ogłoszeniem obietnic, które Pan mu dał. W Księdze Rodzaju 22:15-18, po tym, jak Abraham okazał chęć posłuszeństwa Panu, odbierając życie Izaakowi, a Pan interweniował i dostarczył barana, anioł Pański przychodzi do Abrahama i mówi: „Tak mówi Pan: Ponieważ byłeś mi posłuszny i nie odmówiłeś mi syna swego, jedyne go syna swego, przysięgam na moje imię, że z pewnością będę ci błogosławił. Rozmnożę potomstwo twoje ponad liczbę, jak gwiazdy na niebie, piasek na

brzegu morza. Potomstwo twoje zdobędzie miasta swoich wrogów”. I ta ważna obietnica: „Przez potomstwo twoje będą błogosławione wszystkie narody ziemi”. Dlaczego? – „wszystko dlatego, że byłeś mi posłuszny”. Rodzaju 26:4 i 5 - ta obietnica jest powtórzona Izaakowi i tam czytamy: „Sprawię, że twoje potomstwo stanie się tak liczne jak gwiazdy na niebie. Dam im wszystkie te kraje, a przez twoje potomstwo wszystkie narody ziemi będą błogosławione”. Dlaczego to zrobię? – „ponieważ Abraham mnie słuchał i przestrzegał wszystkich moich wymagań, przykazań, dekretów i instrukcji”. A potem zatrzymujesz się i zastanawiasz. Ta obietnica dana Abrahamowi – „W twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi...” – która według Pawła jest ewangelią, głoszona wcześniej Abrahamowi, w Liście do Galatów – czy ta obietnica jest uwarunkowana posłuszeństwem Abrahama?

Chociaż nie ma tu wystarczająco dużo czasu na dogłębną analizę implikacji tych stwierdzeń, myślę, że biorąc wszystko pod uwagę, wydaje się jasne, że sedno sprawy jest takie: Bóg wziął posłuszeństwo Abrahama i Dawida w górę, do ogłoszenia obietnic, które im dał. Nie w sensie skutecznej przyczyny lub zasłużonej nagrody - z pewnością nie. Ale w sensie bosko ustanowionego środka zarządzania obietnicą. To Bóg działał zarówno w Abrahamie, jak i Dawidzie, aby chcieć i czynić Jego dobrą wolę, tak aby ich posłuszeństwo było owocem łaski Bożej działającej w ich życiu. Czytasz w Księdze Rodzaju 18:18 i 19 o Abrahamie. Abraham „na pewno stanie się wielkim i potężnym narodem, a wszystkie narody ziemi będą przez niego błogosławione”. Dlaczego? „Wybrałem go bowiem — mówi Pan — aby nakazał synom swoim i domowi swemu po sobie strzec drogi Pana, czyniąc to, co prawe i sprawiedliwe” — aby „Pan wypełnił dla Abrahama to, co mu obiecał”.

To ta sama zasada, co w Liście do Efezjan 2:8-10: „Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, nie z was samych. Boży to dar; nie z uczynków, jak się ktoś chlubi. Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg z góry przygotował, abyśmy w nich chodzili”. Tak więc posłuszeństwo Abrahama i Dawida, choć nie zasługiwało na nagrodę obietnicy, było jednak ściśle

powiązane z wypełnieniem obietnicy. A Boży wybór Abrahama i Dawida jako narzędzi Jego odkupieńczych celów nie wykluczał ich odpowiedzi wiary i posłuszeństwa w sensie zniesienia znaczenia tej odpowiedzi, ale raczej obejmował ją jako nieunikniony dodatek do działania boskiej łaski w ich życiu. Myślę, że oznacza to oczywiście, że ostatecznie łaska Dawida u Jahwe spoczywała w suwerennym wyborze Dawida przez Jahwe, aby był człowiekiem według serca Bożego (1 Samuela 13:22). Na poziomie miejsca Dawida w rozwijającym się dramacie historii odkupienia, odkrywamy, że chociaż uosabiał ideał prawdziwego króla przymierza w sposób, w jaki nie uosabiał go ani Saul, ani żaden inny król izraelski po nim, jego królestwo było wciąż wadliwym królestwem. W najlepszym razie było proleptyczne wobec królestwa wielkiej przyszłej roli mesjasza, który ustanowi królestwo, w którym pokój i sprawiedliwość będą pełne i kompletne.

Gdy niepowodzenia Dawida mnożyły się i rozszerzały przez tych, którzy podążali za nim na tronie w Izraelu w okresie Starego Testamentu, prorocy zaczęli wskazywać na króla, który miał pochodzić z linii Dawida i który miał być znany jako „sprawiedliwa Latorośl” (Jeremiasz 23:5). Ten król miał być osobą, która nie tylko będzie rządzić mądrze i czynić to, co sprawiedliwe i prawe (Jeremiasz 23:5), ale będzie osobą znaną pod niezwykle tytułem: „Pan naszą sprawiedliwością” (Jeremiasz 23:6). Jeremiasz przewidywał tutaj, ale nie wyjaśnił w pełni, że większy Syn Dawida dokona czegoś, co znacznie przewyższy to, co jakkolwiek ludzki władca mógłby kiedykolwiek mieć nadzieję osiągnąć. Miałby być królem, który nie tylko sam byłby bezgrzeszny, ale dokonując zadośćuczynienia za grzechy innych, rozszerzyłby swoją sprawiedliwość na tych, nad którymi rządził. Jego imię miałoby brzmieć Jezus, ponieważ zbawi swój lud od jego grzechów. Zasiądzie na tronie swego ojca Dawida; jego królestwo nie będzie miało końca. Tak więc ogólnie rzecz biorąc, można powiedzieć, że Dawid starał się rządzić tak, jak Bóg zamierzył, aby rządził okupant tronu w Izraelu. Starał się wzorować swoje panowanie na wymaganiach z Księgi Prawa; służył Panu w swojej roli króla całym sercem. Jego panowanie jest podsumowane w 2 Samuel 8:15 jako Król, który „czynił to, co sprawiedliwe i słuszne dla całego swojego ludu”. Ten werset charakteryzuje cały

przebieg panowania Dawida w jednym zdaniu. W tym uogólnionym, ale znaczącym stwierdzeniu narrator charakteryzuje Dawida jako władcę, który wykazywał cechy, których Pan oczekiwał od całego swojego ludu (czynić to, co sprawiedliwe i słuszne), ale, bardziej szczegółowo, jako osobę, która posiadała cechy niezbędne dla kogoś z władzą królewską. Czynienie tego, co sprawiedliwe i słuszne, oznaczało posłuszeństwo wobec wymogów Przymierza Mojżeszowego.

Jeśli spojrzysz na Ezechiela 18, werset 5 i werset 9, jest tam napisane: „Przypuśćmy, że jest sprawiedliwy człowiek, który czyni to, co sprawiedliwe i prawe. On przestrzega moich przykazań i wiernie przestrzega moich praw. Ten człowiek jest sprawiedliwy i na pewno będzie żył, oświadcza suwerenny Pan”. Mówiąc o wielkim mesjańskim królu przyszłości, Izajasz mówi: „Odrośl, która wyrośnie z pnia rodu Dawida” (Izajasz 1:11) „będzie sądził biednych w sprawiedliwości, a ubogich w prawie. Czyń to, co sprawiedliwe i prawe”. Jak zauważyliśmy wcześniej, Jeremiasz mówi: „Sprawiedliwa Latorośl, która zasiądzie na tronie Dawida, będzie królem, który czyni to, co sprawiedliwe i prawe. Oto nadchodzą dni, mówi Pan, gdy wzbudzę Dawidowi sprawiedliwą Latorośl, króla, który będzie mądrze panował i będzie czynił to, co sprawiedliwe i prawe na ziemi. Za jego dni Juda będzie zbawiony, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To jest imię, którym będzie nazwany: Pan naszą Sprawiedliwością”. On w rzeczywistości czyni to, co sprawiedliwe i prawe. Te same cechy, które charakteryzują Boże rządy nad wszystkimi Jego stworzeniami, a jest wiele tekstów, które o tym mówią. W Psalmach 89:14 i 97:2 masz stwierdzenie, które mówi o sprawiedliwości i prawości jako fundamentach tronu Boga. Tak więc w tym krótkim, ale szerokim stwierdzeniu (2 Samuela 8:15), że panowanie Dawida charakteryzuje się czynieniem tego, co sprawiedliwe i słuszne, mówi nam, że pomimo upadków i niepowodzeń związanych z jego życiem, jego królowanie mimo wszystko wykazywało coś z charakteru panowania samego Boga. W przeciwieństwie do Saula, Dawid był prawdziwym, choć niedoskonałym przedstawicielem ideału króla przymierza. Escalioneau zauważył, że w 1 i 2 Księdze Królewskiej jest wiele odniesień do Dawida, które

mówią o jego prawym zachowaniu. Mówi się, że czynił to, co słuszne w oczach Pana, o czym świadczą liczne teksty: że przestrzegał nakazów i przykazań Jahwe, że był prawego serca, sprawiedliwy, wierny, całkowicie wierny Jahwe, że podążał za Jahwe całym sercem, że postępował w prawości serca, że kroczył drogami Jahwe — tego rodzaju wyrażenia charakteryzują panowanie Dawida i stawiają Dawida za wzór do naśladowania innym królom Izraela.

Tak więc tutaj, w 1 i 2 Samuela, znajdujemy tę historię o ustanowieniu królestwa w Izraelu. Ustanowienie królestwa w Izraelu wskazuje i zapewnia organizacyjny aparat dla czegoś większego, co miało nadejść: Mesjasza, króla całej ziemi. Od tego czasu, zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie, królestwo i oczekiwanie mesjańskie stają się tutaj centralnym punktem w rozwijaniu odkupieńczych celów Boga. Wszystko to zaczyna nabierać kształtu w 1 i 2 Samuela. Dziękuję.”

Transkrypcja: Emily Wilson, Jana McPheeters , Grace Northgraves , Shakia Artson,
Faith Bartl , Faith Gerdes i redakcja Lindsey Van Doren
Edytowane przez Teda Hildebrandta